

## Szacunek dla odmienności nie tylko na boisku



Fot. Mariusz Kosiński <http://www.msz.gov.pl>

W panelu udział wzięły dawne piłkarskie sławy (od lewej): Garth Crooks, Paul Elliott, Ruud Gullit, Emmanuel Olisadebe i Dariusz Dziekanowski.

W czerwcu UEFA EURO 2012 zdominowało niemal wszystkie dziedziny życia społecznego w naszym kraju. O dziwo, wir zawodów sportowych i wydarzeń z tym związanych wciągnął i nas. Na szczęście na boisko nie musieliśmy wybiegać...

Do Związku Karaimów Polskich, organizującego w tym roku wrocławski Festiwal Kalejdoskop Kultur, uczestnika programu „Strefa Różnorodności”, wpłynęło zaproszenie z Ministerstwa Spraw Zagranicznych do wzięcia udziału w uroczystości promującej program UEFA *Respect Diversity* (Szacunek dla odmienności). Uroczystość odbyła się 8 czerwca dosłownie na kilka godzin przed pierwszym gwizdkiem, otwierającym Mistrzostwa Europy w Piłce Nożnej.

Położony nieopodal Stadionu Narodowego w Warszawie Pałacyk Przeździeckich zgromadził ponad stu zaproszonych gości. Przybyli przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, członkowie komitetu wykonawczego UEFA, polscy parlamentarzyści (m.in. posłowie John Godson i Killion Munyama), dawne gwiazdy polskiej reprezentacji piłki nożnej (Dariusz Dziekanowski i Emanuel Olisadebe), piłkarze zagraniczni, członkowie rządu i organizacji pozarządowych. Wprawdzie zapowiadani Pan Minister Radosław Sikorski oraz Prezydent UEFA Michel Platini, nie zdołali przybyć osobiście, lecz byli godnie reprezentowani przez swoich zastępców. Uroczystość i wystąpienia

mówców koncentrowały się wokół wspólnego projektu UEFA i FARE (Football Against Racism in Europe) pod nazwą *Respect Diversity – Football Unites* (Szacunek dla odmienności – piłka nożna jednoczy). Oficjalnym językiem uroczystości był wyłącznie angielski, a głos w dyskusji zabrali: Peter Gilliéron, członek Zarządu Komitetu Wykonawczego UEFA, a zarazem przewodniczący Komitetu Fair Play tej organizacji; Rafał Pankowski, przedstawiciel regionalnego partnera FARE ze stowarzyszenia „NIGDY WIĘCEJ”; Beata Stelmach, Wiceminister Spraw Zagranicznych; Jacek Foks, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki; Agnieszka Kozłowska-Rajewicz, Pełnomocnik Rządu do Spraw Równego Traktowania; Wilfried Lemke, doradca sekretarza generalnego ONZ Ban Ki-moon ds. sportu. Wszyscy mówcy wyrażali słowa poparcia dla programu UEFA propagującego szacunek dla różnorodności i podkreślali konieczność radykalnych działań przeciwko objawom zachowań rasistowskich na stadionach i postawom ksenofobicznym w życiu społecznym w ogóle.



Fot. Mariusz Kosiński <http://www.msz.gov.pl>

Przed mikrofonem ► Beata Stelmach, Wiceminister Spraw Zagranicznych.

Cieniem na uroczystości położył się incydent z Krakowa, gdzie podczas treningu reprezentacji Holandii część widowni wydawała obraźliwe dźwięki w stronę ciemnoskórych piłkarzy drużyny Pomarańczowych. Omawianie tego wydarzenia i nawiązywanie do niego przez całe spotkanie dobitnie pokazało, jak wiele jest do zrobienia.

Następnie odbyła się dyskusja panelowa, w której udział wzięli dawni gwiazdorzyc futbolu: szkocki piłkarz Tony Higgins z Międzynarodowej Federacji Piłkarzy Zawodowych (FIFPro), Garth Crooks i Paul Elliott z Wielkiej Brytanii, Ruud Gullit z Holandii i wspomniani wyżej Emmanuel Olisadebe oraz Dariusz Dziekanowski.

Piłkarze (w przeważającej większości ciemnoskórzy) wypowiadali się na temat swoich doświadczeń i przejawów braku tolerancji oraz rasizmu, których doznawali będąc jednymi z pierwszych piłkarzy o odmiennym kolorze skóry w swoich krajach. Zgodnie stwierdzono, że sytuacja w zachodniej Europie przez lata radykalnie się poprawiła. Wszyscy zagraniczni piłkarze wyrażali ostrożne obawy, co do zachowań kibiców podczas rozpoczynającego się światowego święta piłki nożnej, jakim jest UEFA EURO 2012 w Polsce i na Ukrainie. Odnosili się też do przyszłości i sposobów propagowania szacunku dla odmienności, podkreślając, że na stadionach nie ma miejsca na nietolerancję.

Paul Elliott powiedział, że po przyznaniu Polsce i Ukrainie prawa do przeprowadzenia rozgrywek EURO, odzywały się liczne głosy wątpliwości co do słuszności tej decyzji, z powodu rasizmu, często spotykanego na stadionach w tych krajach. Jednak – jak zauważył ten sławny reprezentant Anglii – rasizm nie jest problemem wyłącznie piłkarskim, a stanowi zagadnienie społeczne. Dzięki futbolowi można to zmienić, wykorzystując ogromny zasięg i oddziaływanie tej dyscypliny sportu. Rozgrywane w Polsce i na Ukrainie zawody stwarzają doskonałą szansę na zmianę postaw i zachowań społecznych. Aby to jednak osiągnąć, potrzebne jest stałe zaangażowanie nie tylko byłych i obecnych zawodników czy związków sportowych, ale całej społeczności piłkarskiej z czynnym udziałem autorytetów, organizacji społecznych, władz lokalnych i centralnych. Niezwykle ważna jest rola edukacji młodzieży, z naciskiem na tolerancję dla inności i szacunek dla różnorodności. Jak podkreślił Elliott, spotkanie pod hasłem Respect Diversity, propagowanym przez UEFA i szeroki w nim udział tak wielu organizacji, dowodzi, iż zarówno władze polskie, jak i UEFA poważnie traktują problem zwalczania rasizmu i ksenofobii.

Ruud Gullit – dawna supergwiazda holenderskiego futbolu – podkreślił, że organizowane w Polsce i na Ukrainie EURO 2012 jest szansą, aby udowodnić, że postawy rasistowskie i ksenofobiczne stanowią jedynie margines w tych



Fot. Małgorzata Filipiuk

krajach. Wyraził też nadzieję, że zachowanie części widowni podczas treningu drużyny holenderskiej w Krakowie stanowi odizolowany przypadek, który nie przysłoni piękna rozpoczynających się zawodów sportowych. Natomiast władze UEFA i władze Polski powinny – według holenderskiego piłkarza – "złapać byka za rogi" i stanowczo reagować na tego typu przypadki.

Emmanuel Olisadebe, indagowany przez prowadzącego panel dziennikarza CNN, zachęcającego dawnego członka polskiej drużyny narodowej do opowiedzenia o jego traumatycznych doznaniach w Polsce sprzed lat, odpowiedział dyplomatycznie, że nie będzie wchodził w szczegóły, nie chce pamiętać złych chwil i nie żywi do nikogo urazy.

Jak podkreślił na koniec Wilfried Lemke, wysłannik z ramienia ONZ, propagowane przez UEFA pojęcie respect (szacunek), w odróżnieniu od tolerance (tolerancja), lepiej określa cel dążeń, które winny być udziałem wszystkich uczestników życia społecznego, a mianowicie akcentuje, iż inność jest w pełni akceptowana, a nie jedynie tolerowana.

W chwili, gdy te słowa są pisane, wiemy już, że impreza EURO 2012 przebiegła w Polsce zgodnie z nadziejami wyrażanymi przez wszystkich uczestników uroczystości z 8 czerwca 2012 r. Wiemy też, iż powiedzonko angielskiego piłkarza, Garego Linekera, że „futbol to taka gra, w której 22 mężczyzn biega za piłką, a na końcu i tak wygrywają Niemcy”, znów się nie sprawdziło. Natomiast przesłanie UEFA *Szanuj odmienność* jest naszym sercom szczególnie bliskie... nawet, jeśli na boisko zbyt często nie wybiegamy.

Adam Dubiński

Członek Zarządu ZKP  
Adam Dubiński  
z Emmanuelem Olisadebe.